



Pomorski Przegląd Gospodarczy

Temat wydania: **Globalne usługi biznesowe – szansa na dobre inwestycje**

DRODZY CZYTELNICY!

Pomorskie jako rozpoznawalne centrum globalnych usług biznesowych – czy tak właśnie będzie wyglądał nasz region za kilkanaście lat? Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz transportu spowodowały, iż odległość geograficzna przestała być istotną barierą dla lokalizacji poszczególnych sfer działalności przedsiębiorstw. Korporacje międzynarodowe toczą zaciekle boje w przestrzeni globalnej o dostęp do najbardziej wydajnych zasobów. Duże przedsiębiorstwa globalne patrzą na swoją działalność przez



Jan Szomburg, Jr.
redaktor prowadzący PPG

pryzmat składających się na nią procesów biznesowych. Dla każdego z tych elementów ważne są inne czynniki lokalizacji. Międzynarodowe korporacje, w pogoni za optymalizacją kosztów i większą efektywnością, rozpoczęły poszukiwania nowych miejsc dla tych elementów swojej działalności, które wymagają dużych nakładów wysoko wykwalifikowanej pracy, lecz nie stanowią głównej domeny funkcjonowania przedsiębiorstwa. W obszarze ich zainteresowania znalazły się głównie aglomeracje miejskie, posiadające silne ośrodki akademickie i będące w stanie w sposób ciągły zasilać lokalne rynki pracy dużą liczbą dobrej jakości absolwentów. W ten oto sposób narodziło się zjawisko transgranicznego outsourcingu usług biznesowych (*offshored business process outsourcing*, w skrócie *offshoring*), a na całym świecie zaczęły powstawać

Co oferuje „PPG”?

- Innowacje społeczne i gospodarcze
- Najciekawsze pomysły i rozwiązania
- Opinie wybitnych autorytetów
- Pogłębioną analizę regionu
- Bieżące informacje gospodarcze

„PPG” to regionalna agora – miejsce aktywnej debaty o sytuacji Pomorza oraz możliwościach i kierunkach jego rozwoju

centra informatyczne, obsługi klienta czy księgowania. Szacuje się, iż w samych tylko Indiach w sektorze globalnych usług biznesowych zatrudnionych jest około 2,5 mln osób.

Offshoring stał się również istotnym elementem programów rozwojowych lokalizacji przyjmujących. Obecnie mamy do czynienia z sytuacją, w której poszczególne kraje, regiony i metropolie konkurują o inwestycje z sektora usług biznesowych. Głównym powodem zabiegania o takich inwestorów nie jest jednak wielkość tych inwestycji w sensie kapitałowym, lecz możliwość utworzenia w danej lokalizacji dużej liczby atrakcyjnych miejsc pracy. W ostatnich kilku latach również Polska doświadczyła w tym zakresie dynamicznego rozwoju. Szacuje się, iż sektor usług biznesowych w naszym kraju zatrudnia już 50 tys. osób., a liczba ta w ciągu najbliższych lat powinna znacząco wzrosnąć. Z początku większość inwestorów lokalizowała swoją działalność w Polsce centralnej (głównie Warszawa) i południowej (Katowice, Kraków, Wrocław). Było to powodowane przede wszystkim obecnością silnych ośrodków akademickich w tych częściach kraju. Dziś, ze względu na nasycenie inwestycjami wyżej wymienionych lokalizacji, coraz częściej wybór pada na Gdańsk czy Gdynię. W Trójmieście ulokowały się już marki takie jak Thomson Reuters, Sony Pictures, Lufthansa, Acxiom, Geoban, First Data, NComputing czy Arla Foods. Inwestorzy ci oferują relatywnie wysokopłatne miejsca pracy, w tym także dla absolwentów kierunków humanistycznych (głównie ze względu na dobrą znajomość języków obcych). Szacuje się, iż sektor usług biznesowych tworzy już w regionie kilkanaście tysięcy miejsc pracy.

Kto czyta „PPG”?

- Aktywni Pomorzanie
- Samorządowcy
- Urzędnicy
- Politycy
- Naukowcy
- Ludzie biznesu
- Ludzie mediów
- Ludzie młodzi

„PPG” trafia do 1000 najważniejszych osób w regionie – wspieramy tworzenie się prawdziwych pomorskich elit

Powstaje jednak pytanie czy rola podwykonawcy dla międzynarodowych koncernów, mających swoje siedziby w wysoko rozwiniętych krajach, jest spełnieniem naszych ambicji rozwojowych? Sama geneza offshoringu wskazywałyby, iż nie jest to działalność wysoce kreatywna i innowacyjna. W dodatku może podlegać łatwym procesom delokalizacji. Wydaje się, że ocena tego zjawiska w dużej mierze będzie zależała od tego, jak wykorzystamy sytuację, w której się obecnie znajdujemy. Sam sektor usług biznesowych podlega bardzo dynamicznym zmianom i przeobrażeniom. Coraz częściej przedmiotem offshoringu stają się zaawansowane procesy tworzenia wiedzy (*Knowledge Process Offshoring*), w tym również centra badawczo-rozwojowe. Duże zainteresowanie międzynarodowych korporacji umiejscawianiem w naszym regionie relatywnie prostych usług dziś, można przekuć w lokalizację działalności o najwyższej wartości dodanej w przyszłości. Kluczem do sukcesu wydaje się zwiększenie potencjału pomorskich uczelni i to zarówno w zakresie liczby absolwentów, jakości kształcenia, jak i współpracy badawczo-rozwojowej z najbardziej innowacyjnymi reprezentantami gospodarki globalnej. Kierunek ten pozwoliłby na zbudowanie mas krytycznych kompetencji w regionie, a co za tym idzie trwałej zdolności do przyciągania nowych inwestorów. Duża liczba przedsiębiorstw i atrakcyjnych miejsc pracy zwiększyłaby naszą zdolność konkurencyjności o talenty, nie tylko przeciwdziałając emigracji, ale i stymulując imigrację. W efekcie nastąpiłoby

również ugruntowanie inwestycji obecnych już w regionie – niełatwo zrezygnować z dostępu do szerokiego zasobu ludzi o wysokich kompetencjach i kwalifikacjach.

W „PPG” prezentujemy opinie

- Aktywnych Pomorzanie
- Największych autorytetów z różnych dziedzin
- Osobistości takich jak Lech Wałęsa – były Prezydent RP, Jerzy Buzek – były Premier, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Danuta Hübner – Przewodnicząca Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego czy Katarzyna Hall – obecna Minister Edukacji Narodowej
- Ludzi młodych

Szukamy nowych, ciekawych opinii, jesteśmy otwarci na różne środowiska, pokazujemy ludzi o niekonwencjonalnych poglądach

Czy wizja województwa pomorskiego jako rozpoznawalnego centrum globalnych usług biznesowych jest dla nas atrakcyjna i ma szansę się ziszczyć w perspektywie kilkunastu lat? Mam nadzieję, iż refleksje zawarte w niniejszym wydaniu „Pomorskiego Przeglądu Gospodarczego” posłużą jako inspiracja do szerszej debaty publicznej w tej mierze. Atrakcyjność zamieszkania i niezłą jakością życia już mamy, teraz czas na dobre miejsca pracy.

DZIŚ LICZĄ SIĘ KOSZTY, JUTRO WIEDZA I NAJWYŻSZE KOMPETENCJE

dr Eliza Chilimoniuk-Przeździecka
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

(...)

Niewątpliwie inwestycje offshoringowe, a wśród nich inwestycje w usługach biznesowych, w porównaniu z inwestycjami w usługach ogółem charakteryzuje w ostatnich latach znacznie wyższa dynamika wzrostu. W latach 2000–2008 wartości inwestycji w branży usług B+R i biznesowych wzrastały średniorocznie odpowiednio o 35,4 proc. oraz 37,5 proc. Z kolei inwestycje w usługach ogółem w analizowanym okresie charakteryzowała dynamika wzrostu sięgająca niespełna 20 proc. rocznie. Według danych PAIILZ, w latach 2003–2010 (do końca lutego) w Polsce zrealizowano łącznie 216 projektów inwestycyjnych typu offshoring, z czego 138 stanowiły przedsięwzięcia w usługach biznesowych. Rok 2008 był rekordowy, zrealizowano bowiem wówczas 47 projektów inwestycyjnych, dzięki którym powstało blisko 13 tysięcy nowych miejsc pracy. Zewnętrzny przepływ kapitału dla wielu regionów jest sposobem zmniejszania bezrobocia, nie powinno więc dziwić zjawisko zacieklej konkurencji pomiędzy nimi. Dziś największą przewagę mają oczywiście największe i najlepiej skomunikowane z zagranicą miasta (m.in. dzięki portom lotniczym), które są dodatkowo dużymi ośrodkami akademickimi. Specyfiką naszego kraju jest bowiem lokalizacja wyższych uczelni raczej w dużych miastach, dzięki czemu mają one dodatkowe atuty sprzyjające rozwojowi. Dane o liczbie studentów potwierdzają, że właśnie w tych miejscach występuje znaczna kumulacja szkół wyższych. W Polsce odsetek osób studiujących wynosi 8 proc., natomiast średnia dla największych miast to 17 proc. (czytaj dalej www.ppg.gda.pl)



Pomorski Przegląd Gospodarczy

Różne punkty widzenia, jeden cel: rozwój Pomorza!

dr Paweł Wojciechowski

O sile pierwszego wrażenia, „miękkich” argumentach i nie do końca wykorzystanym potencjale

Jacek Levernes

Polska ważnym graczem na międzynarodowym rynku BPO

Piotr Ciechowicz

Globalna identyfikacja Pomorza – czyli o budowaniu pomorskich marek i spójnej promocji regionu

Paweł Adamowicz, Alan Aleksandrowicz

Czym i jak przekonywać inwestorów offshoringowych?

dr Błażej Lepczyński

Metropolia gdańska – centrum usług biznesowych?

dr Joanna Próchniak

Offshoring – czy Polska traci na atrakcyjności?

dr Eliza Chilimoniuk-Przeździecka

Dziś liczą się koszty, jutro wiedza i najwyższe kompetencje

dr Jan Fazlagić

Kultura regionu jako czynnik atrakcyjności inwestycyjnej

Michał Gryglewski

Najważniejsze to dostać się do międzynarodowego obiegu

Agata Szeliga-Staszkiwicz

Otwarcie na współpracę z nauką i miastem

Adam R. Wojewodka

Na wspólnej promocji zyskają wszyscy

Adam Sikorski

Nasz sukces zależy od ludzi

Piotr Zbieranek

Offshoring – miejsca pracy na miarę naszych możliwości czy potrzeb?

Anna Hildebrandt

Globalna mapa offshoringu

Przemysław Susmarski

Atrakcyjność metropolii gdańskiej dla inwestycji usługowych typu offshore

dr Maciej Tarkowski

Sytuacja gospodarcza województwa pomorskiego w I kwartale 2010 r.

O SILE PIERWSZEGO WRAŻENIA, „MIĘKKICH” ARGUMENTACH I NIE DO KOŃCA WYKORZYSTANYM POTENCJALE

dr Paweł Wojciechowski

stały przedstawiciel Polski przy OECD, były wiceminister spraw zagranicznych, były prezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

Leszek Szmidtke: Z raportów przygotowanych m.in. przez Deloitte wynika, że Polska staje się coraz mniej atrakcyjna dla inwestorów. Dlaczego tak się dzieje i czy również sektor usług biznesowych znajduje się wśród branż mniej zainteresowanych naszym krajem?

Paweł Wojciechowski: Atrakcyjność kraju, który przyciąga inwestorów zagranicznych, jest sprawą bardzo złożoną. Są trzy główne siły napędowe: inwestorzy szukający surowców, inwestorzy szukający rynków i wreszcie inwestorzy poszukujący efektywności, zazwyczaj efektywności kosztowej: niskich płac przy względnie wysokiej jakości pracowników. Te dwie ostatnie siły napędowe decydowały dotychczas o atrakcyjności inwestycyjnej Polski. Są jeszcze inne elementy wpływające na decyzje inwestorów, na przykład rozwój infrastruktury, nie tylko drogowej lub kolejowej, ale także telekomunikacyjnej. Mimo widocznej poprawy nadal jest to nasza pięta achillesowa. Drugą poważną barierą jest jakość prawa. Niestety, pod tym względem w rankingach Banku Światowego Polska nadal znajduje się na odległych pozycjach. Jestem pewien, że uproszczenie prawa znacząco wzmocniłoby naszą atrakcyjność inwestycyjną.

– To są czynniki wpływające na wszystkie inwestycje zagraniczne i decydujące o ich większym lub mniejszym napływie. Czy jednak usługi biznesowe podlegają tym samym procesom, co na przykład przemysł motoryzacyjny?

– W Europie Zachodniej dominują inwestycje w sferze usług, w Polsce zaś przeważają te o charakterze produkcyjnym. Usługi biznesowe wiążą się z mniejszymi nakładami inwestycyjnymi, ale umożliwiają utworzenie dużej liczby dobrych miejsc pracy. Polska w ostatnich kilku latach wyraźnie postawiła na ściąganie inwestycji usługowych, zwłaszcza centrów usług wspólnych w sektorze BPO (*Business Process Offshoring*). Osiedliły się one w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu. Nieco mniej firm tego typu trafiło do Trójmiasta, Poznania i Szczecina. Kryzys wyhamował wzrost kosztów pracy. Zachęcił duże korporacje do ich redukcji i przechodzenia na outsourcing w lokalizacjach, gdzie są one niższe. Wydaje mi się, że szanse w sektorze BPO wykorzystujemy bardzo dobrze, choć nadal istnieje duży potencjał wzrostu. (czytaj dalej www.ppg.gda.pl)

KULTURA REGIONU JAKO CZYNNIK ATRAKCYJNOŚCI INWESTYCYJNEJ

dr Jan Fazlagić

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

(...)

W przypadku branż usługowych koszty transportu (koszty transakcji) ustępują miejsca kosztom interakcji. W sytuacji, gdy firmy muszą poruszać się w warunkach nadmiaru informacji (*information overload*), o tym, czy dana transakcja zostanie przeprowadzona, decydują czynniki „miękkie”. Poszukujemy partnerów w sieci, z którymi komunikacja jest najprostsza. Kultura regionu może więc stać się atutem w tym sensie, że zapewni niższe koszty interakcji z partnerami zewnętrznymi. Zatem o ogólnej atrakcyjności inwestycyjnej regionu nie decydują już wyłącznie czynniki ekonomiczne. Klasycznym przykładem jest tutaj Wrocław, który jest w stanie przyciągać inwestorów dzięki „modzie”, „dobrej famie” i „świetnej prasie”, a więc czynnikiem bardzo ulotnym i niemierzalnym. (czytaj dalej www.ppg.gda.pl)

POLSKA WAŻNYM GRACZEM NA MIĘDZYNARODOWYM RYNKU BPO

Jacek Levernes

prezes Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych w Polsce, prezes GeBO Hewlett-Packard

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

Leszek Szmidtke: Jak pan ocenia opiekę poinwestycyjną nad firmami z branży offshoringu?

Jacek Levernes: Wiele zależy od samorządów, prezydentów miast oraz ich urzędników. Występują takie przypadki, że liczy się tylko pozyskanie inwestora, a później władze miasta przestają się interesować firmami. Jednak części z nas członkowie zrzeszeni w ABSL, czyli stowarzyszeniu reprezentującym przedsiębiorstwa z sektora usług biznesowych, chwalą późniejszą współpracę z samorządami. Władze zdają sobie sprawę, że firmy, które już się osiedliły, w pewnym sensie wystawiają referencje dla następnych inwestorów.

– Czy płynące w świat opinie od działających w Polsce firm z sektora BPO (*Business Process Offshoring*) są pozytywne i przyczyniają się do osiedlania się w naszym kraju kolejnych inwestorów?

– Polska jest w czołówce krajów Europy Środkowo-Wschodniej, jeżeli chodzi o inwestycje tego sektora. Moim zdaniem Polska ma szanse konkurować nawet w skali globalnej. Ten rynek rozwija się bardzo dynamicznie. Widać coraz więcej zaawansowanych usług, szczególnie wsparcia decyzyjnego. Oczywiście takie inwestycje będą napływały, jeżeli polski rynek będzie konkurencyjny i przyjazny dla inwestorów. Mam na myśli nie tylko koszty, ale również jakość, dostęp do zasobów ludzkich: zarówno absolwentów wyższych uczelni, jak i doświadczonych specjalistów. (czytaj dalej www.ppg.gda.pl)

CZYM I JAK PRZEKONYWAĆ INWESTORÓW OFFSHORINGOWYCH?

Paweł Adamowicz

prezydent miasta Gdańska

Alan Aleksandrowicz

prezes zarządu Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego (InvestGDA)

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

Leszek Szmidtke: Dobre kwalifikacje za rozsądną cenę – to w skrócie hasło inwestorów z branży usług biznesowych. Trójmiasto dysponuje takimi atutami, a mimo to Kraków czy Wrocław ściągnęły wielokrotnie więcej inwestorów. Dlaczego?

Paweł Adamowicz: Panuje przekonanie, że są to miasta z dużą liczbą szkół wyższych i studentów, a szczególnie absolwentów poszukiwanych przez inwestorów kierunków. Dlatego nasze uczelnie powinny szukać rozwiązań odpowiadających wyzwaniom rynku pracy.

– Spotyka się pan z rektorami i rozmawia na ten temat?

– Spotykam się i rozmawiam, ale uczelnie mają pełną autonomię. W ostatnich latach zauważam lepsze reagowanie na potrzeby rynku pracy. Jednak elastyczność powinna być jeszcze większa i władze uczelni muszą myśleć z kilkuletnim wyprzedzeniem o czekających ich zmianach w gospodarce.

Alan Aleksandrowicz: Kraków, Wrocław oraz Warszawa to krajowa czołówka. Razem z Łodzią i Poznaniem jesteśmy tuż za podium. Tworzenie warunków do powstawania nowych uczelni jest jakimś rozwiązaniem. Tym bardziej że na przykład w Krakowie oraz sąsiadujących gminach jest więcej szkół wyższych niż w Trójmieście. (czytaj dalej www.ppg.gda.pl)

Temat wydania: **Globalne usługi biznesowe – szansa na dobre inwestycje**

GLOBALNA IDENTYFIKACJA POMORZA – CZYLI O BUDOWANIU POMORSKICH MAREK I SPÓJNEJ PROMOCJI REGIONU

Piotr Ciechowicz

wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Pomorza

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

Leszek Szmidtke: Teoretycznie Pomorze ma najważniejsze dla inwestorów argumenty: co roku tysiące absolwentów wyższych uczelni, powierzchnie biurowe, pomoc samorządów, a jednak nie widać masowego napływu inwestycji BPO/SSC (*Business Process Offshoring/Shared Services Centers*). Dlaczego?

Piotr Ciechowicz: Rzeczywiście, potencjał ludzki daje nam 3.–4. miejsce w Polsce, pod względem powierzchni biurowych jest to również 3.–4. pozycja. Pierwsza fala inwestorów popłynęła do Warszawy, później do Krakowa i Wrocławia. Mniej więcej od 2006 r. na Pomorzu zaczyna się osiedlać coraz więcej firm z tego sektora. Większy napływ inwestorów dotyczy nie tylko Trójmiasta, ale także Elbląga, Koszalina oraz Torunia. A mimo to firm offshoringowych jest ciągle za mało. Dlaczego? Zbyt mało ludzi na świecie o nas wie. Ciągłe brakuje ofensywy informacyjnej. Do tej pory nie zbudowaliśmy jasnego, precyzyjnego i nieskonfliktowanego przekazu. Mimo to mamy duże szanse na napływ inwestorów. Kraków i Wrocław są już nasycone firmami, a decyzje o wyborze miejsca podejmuje się przede wszystkim na podstawie dostępności kadr. Ważne są oczywiście istniejące powierzchnie biurowe, pomoc udzielana takim firmom przez samorządy, ale pierwsze pytania dotyczą ludzi: ich wykształcenia, liczby oraz oczekiwań płacowych. Nasz region ma jeszcze duży potencjał, większy niż Kraków i Wrocław. Pojawiają się też inne miasta: Rzeszów, Toruń, Bydgoszcz, a nawet Lublin. Są to ośrodki akademickie bardzo interesujące dla usług biznesowych. Plasujemy się między pierwszą a drugą grupą. Natomiast dodatkowe czynniki, na przykład wysoka jakość życia, powodują coraz większe zainteresowanie trójmiejską metropolią. **(czytaj dalej www.ppg.gda.pl)**

OTWARCI NA WSPÓŁPRACĘ Z NAUKĄ I MIASTEM

Agata Szeliga-Staszkiwicz

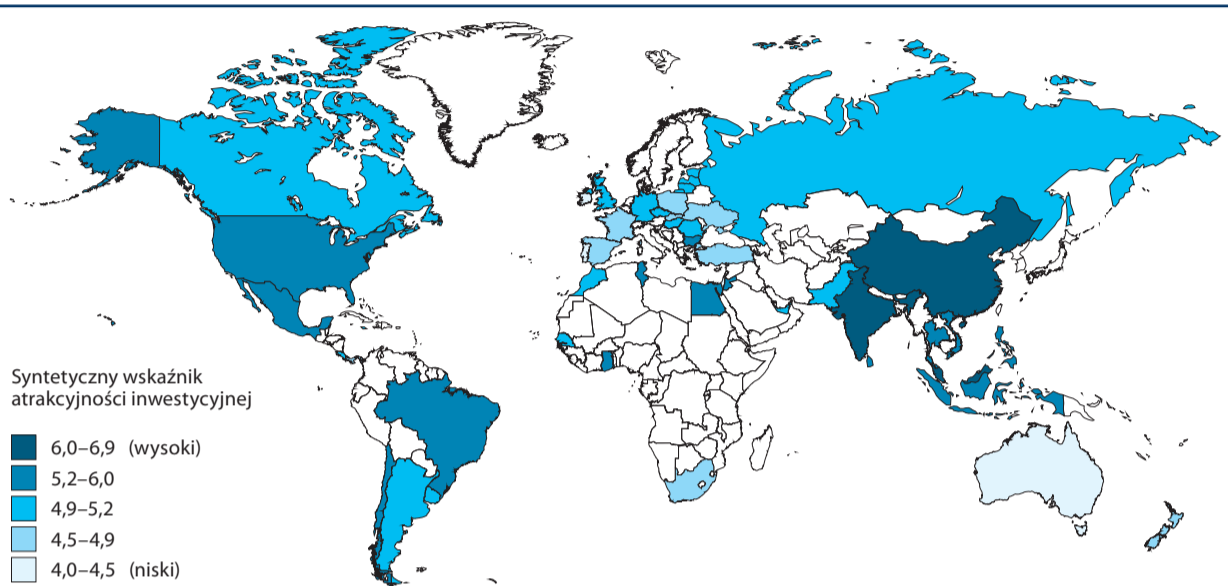
prezes Acxiom Polska

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

(...)

Leszek Szmidtke: Acxiom jest firmą, która wpisuje się w charakter przyszłej gospodarki, czyli gospodarki opartej na wiedzy. Czy można dziś powiedzieć, jakie będą potrzeby takich firm za kilka lat?

Agata Szeliga-Staszkiwicz: Cały sektor BPO (*Business Process Offshoring*) będzie migrował w kierunku kolejnych etapów rozwoju i na pewno będzie to outsourcing inżynierii. Z całą pewnością będziemy potrzebowali jeszcze więcej i jeszcze lepiej wykwalifikowanych ludzi niż dziś. Dlatego pewnym problemem jest mała liczba studentów, a później absolwentów uczelni technicznych w stosunku do rosnących potrzeb. Konieczne będzie także wzbogacenie wykształcenia technicznego o kształcenie biznesowe. Niestety, dziś niezwykle rzadko absolwenci uczelni technicznych posiadają biznesową wiedzę. Jej brak odbija się niekorzystnie na pracy w takich globalnych organizacjach jak Acxiom. Kolejnym ważnym elementem wymagającym poprawy jest dialog z władzami samorządowymi, współtworzenie stale pracujących zespołów wspierających rozwój firm z najwyższej półki. Taka współpraca i wspólnie przygotowywane pomysły będą miały dla regionu duże znaczenie. Myślę, że wszyscy tego potrzebujemy. **(czytaj dalej www.ppg.gda.pl)**



Atrakcyjność inwestycyjna wybranych krajów dla usług globalnych (offshoring) w 2009 r.*

* *Global Services Location Index (GSLI)*, po raz pierwszy skonstruowany w 2004 r., analizuje i klasyfikuje 50 najważniejszych na świecie państw pod względem atrakcyjności dla działalności offshoringowej, w tym usług informatycznych i wspierających biznes, call-centers i outsourcingu usług typu back-office, polegających na obsłudze przez zewnętrznego dostawcę obszarów działalności firmy niewidocznych dla jej klientów. Każdy syntetyczny wskaźnik dla danego kraju powstał na podstawie kombinacji 43 zmiennych, pogrupowanych w trzy kategorie: koszty (tworzące 40 proc. wartości wskaźnika syntetycznego), zasoby pracy (30 proc. wartości wskaźnika syntetycznego) oraz otoczenie (30 proc. wartości wskaźnika syntetycznego). O metodologii więcej w: A.T. Kearney, 2009, Appendix.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie A.T. Kearney, 2009

METROPOLIA GDAŃSKA – CENTRUM USŁUG BIZNESOWYCH?

dr Błażej Lepczyński

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

(...)

Metropolia gdańska to prawie 1,3 mln mieszkańców, z kluczową rolą Gdańsk, Gdyni i Sopotu, które tworzą centrum obszaru metropolitalnego. Analizując statystyki dotyczące centrów offshoringowych w Polsce, można stwierdzić, że metropolia gdańska odnosi niemałe sukcesy w przyciąganiu centrów BPO/SSC, ale nie jest z pewnością liderem tego typu przedsięwzięć w naszym kraju, pomimo posiadania pewnych przewag konkurencyjnych nad innymi dużymi obszarami metropolitalnymi. Lepiej radzą sobie obecnie Kraków, Wrocław czy Poznań.

Metropolię gdańską uznało za dobrą lokalizację do przeniesienia swoich usług biznesowych i centrów badawczych kilka znanych firm na świecie. Chyba najważniejszą inwestycją offshoringową zlokalizowaną w Trójmieście jest centrum Thomson Reuters, które mieści się w Gdyni i zajmuje się zarządzaniem danymi oraz informacją z zakresu finansów i ekonomii. Inną ciekawą gdańską inwestycją jest spółka Geoban, będąca częścią hiszpańskiej grupy kapitałowej Santander. Świadczy ona usługi bankowe typu *back office*. Z kolei w Gdańsku powstało centrum kompetencyjno-wdrożeniowe IBM. Inną ważną inwestycją z siedzibą w Gdańsku jest amerykańska firma First Data Global Services, która zatrudnia specjalistów ds. rachunkowości i finansów. Warto także wymienić kilka innych międzynarodowych firm, które ulokowały swoje centra usługowe w metropolii gdańskiej: Intel, Lufthansa Systems oraz ZenSar Technologies.

Co przyciąga tego typu inwestycje do Trójmiasta? Z pewnością ludzie o wysokich kwalifikacjach, znający języki obce. Metropolia gdańska to także duży ośrodek akademicki z liczbą studentów przekraczającą 90 tys. Inne atuty to strategiczne położenie na skrzyżowaniu ważnych europejskich szlaków transportowych i wysoka jakość życia przy relatywnie niskich kosztach utrzymania. Ważna jest również dostępność powierzchni biurowych o wysokim standardzie, które są w naszej metropolii stosunkowo tanie.

(czytaj dalej www.ppg.gda.pl)

NAJWAŻNIEJSZE TO DOSTAĆ SIĘ DO MIĘDZYNARODOWEGO OBIEGU

Michał Gryglewski

dyrektor zarządzający centrum finansowego

Sony Pictures Entertainment – Global Business Service w Gdyni

Rozmowę prowadzi Leszek Szmidtke, dziennikarz PPG i Radia Gdańsk.

(...)

Leszek Szmidtke: Inwestor, szukając dla siebie lokalizacji, zna poziom kosztów w Europie Zachodniej, Indiach oraz Polsce. Jeżeli decyduje się na nasz kraj, to koszty schodzą na drugi plan i zaczynają decydować inne argumenty. Jakie?

Michał Gryglewski: Geograficzna i kulturowa bliskość krajów Europy Zachodniej jest dużym atutem. Indie czy inne kraje z południa Azji różnią się pod względem kulturowym, oferują inne wartości. Nawet znajomość języka angielskiego, powszechnie występująca w tych krajach, pozbawiona europejskiej otoczki kulturowej przemawia na korzyść takich krajów jak Polska. Natomiast w podejściu do pracy jest ogromna różnica. U nas wystarczy podać temat i już sami potrafimy sobie z nim poradzić. Outsourcing w indyjskim wydaniu polega na dokładnym wyliczeniu, co i jak należy zrobić. Największe firmy z naszej branży dywersyfikują swoje usługi w różnych krajach i dopasowują je do lokalnej specyfiki. W Europie zwykle zajmujemy się bardziej skomplikowanymi zagadnieniami. W naszej firmie występują również zlecenia transakcyjne, chociaż w niewielkiej liczbie. Natomiast za kilka lat być może takie zadania przeniesiemy do Indii. Zostawimy zaś to, co blisko biznesu: analizy danych, trendów, wyciąganie wniosków – czyli to wszystko, co pomaga w podejmowaniu decyzji biznesowych. Zamierzamy stworzyć centrum podatkowe. Kilka osób będzie się zajmowało podatkami w całej Europie. Będą na przykład rozliczały podatki we Włoszech, współpracowały z tamtejszymi urzędami skarbowymi. Już mamy specjalistę od podatku VAT, wkrótce będzie drugi, zajmujący się zwrotami w krajach Europy Zachodniej.

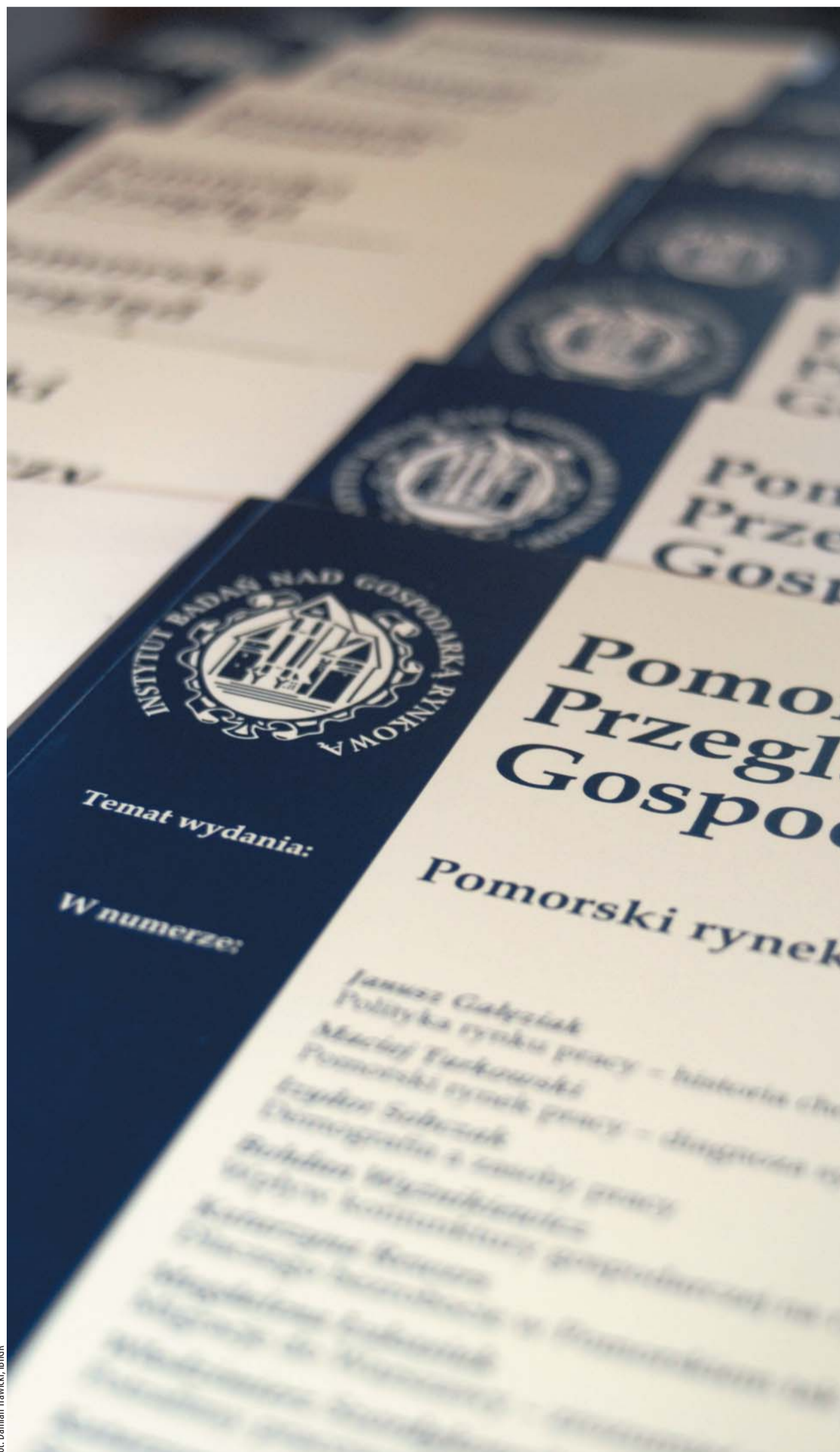
(czytaj dalej www.ppg.gda.pl)



Pomorski Przegląd Gospodarczy

Zachęcamy do zapoznania się z dotychczasowymi wydaniem

- Pomorze wiedzy i kompetencji, czyli jaka oświata i edukacja (1/2005)
- Pomorze pracy (2/2005)
- W stronę pomorskiej wspólnoty obywatelskiej (1/2006)
- Innowacyjne Pomorze (2/2006)
- Pomorski rynek finansowy (3/2006)
- Sukces regionów (4/2006)
- Czas na metropolię (5/2006)
- Pomorska kultura (6/2006)
- Pomorski rynek pracy (1/2007)
- Pomorska przestrzeń (2/2007)
- Pomorski transport (3/2007)
- Lokalne bieguny wzrostu (4/2007)
- Inwestycje zagraniczne (5/2007)
- Pomorskie klastry (6/2007)
- e-Pomorze (1/2008)
- Dobre rządzenie (2/2008)
- Pomorski handel zagraniczny (3/2008)
- Nauka a gospodarka (4/2008)
- Pomorska energetyka (1/2009)
- Gospodarka morska (2/2009)
- Rolnictwo (3/2009)
- Budownictwo (4/2009)
- Kadry dla gospodarki (1/2010)
- Globalne usługi biznesowe – szansa na dobre inwestycje (2/2010)



Fot. Damian Trawicki, IBnGR